

Już po raz drugi w ostatnim czasie Kościół kielecki przeżywał radość z konsekracji świeckich.

Trzy osoby: dwie wdowy i jeden wdowiec, 30 maja 2010 o godzinie 18-tej w bazylice katedralnej w Kielcach zostały konsekrowane przez bp. Kazimierza Ryczana.

Swoje życie ofiarowali Bogu:

Elżbieta, Joanna oraz Andrzej.

W homilii bp. Ryczan mówił o potrzebie oddania swojego życia Panu Bogu, o wierze Polaków, którzy mimo wielu przeciwności nadal należą do Kościoła i swoim życiem świadczą o miłości Chrystusa.

Zwracając się do osób konsekrowanych, powiedział:

*„Niech nasz Pan i Zbawiciel, któremu w nowy sposób oddajecie swoje życie
zaprowadzi was do swojego Królestwa, gdzie wraz z waszym zmarłym mężem,
żoną i całą wspólnotą zbawionych będziecie na wieki chwalić miłosierdzie Ojca
i uczestniczyć w wiecznej uczcie miłości.”*

Do konsekracji w diecezji kieleckiej przygotowuje się pięć kolejnych wdów.

Świadectwo

Elżbiety i Joanny - wdów konsekrowanych
oraz Andrzeja - który jest pierwszym wdowcem konsekrowanym w Polsce

Wzbudziło się w nas pragnienie pełniejszego oddania się Panu Bogu, ale tak szczególnie, inaczej niż dotychczas. Nastąpiło w nas „przebudzenie”. Po prostu tchnął na nas Duch Święty. Teraz Bóg wprowadza nas w „nową jakość”. To pragnienie oddania swojego serca, ducha, ciała, myśli Panu Bogu. Pragniemy, by całe nasze przyszłe życie korespondowało z wolą Boga, tzn. by w czystości serca i z upodobaniem służyć i oddać się Bogu. Modlimy się codziennie Liturgią Godzin, czytamy Pismo Święte, ale najbardziej kształtują nasze pragnienia psalmy. Uczą nas twardo chodzić po ziemi, trwając przy Panu szukać tego, co w Niebie, dążyć do Nieba, by mieć przed oczami cel, do którego wszyscy podążamy. Nasze modlitwy to nie przywilej, ale dar. Modlitwa ma swoją siłę, to potężny oręż w walce ze złem. Będąc osobą konsekrowaną w Kościele, łatwiej jest pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu, dzięki Niemu łatwiejsze jest cierpliwe znoszenie krzyża w samotności.